

BIS

do użytku wewnętrznego

BIULETYN INFORMACYJNY SAMORZĄDU

ACHIZ

KRAKÓW 10 KWIECIEŃ 1990 ROK EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Zacząć ...

Przed nami wybory władz Uczelni. Będą nie tylko bardzo ważne ze względu na to, że dotyczą one naszego najbliższego podwórka. Twórcy Ustawy o Samorządzie Terytorialnym skutecznie wyeliminowali studentów z wyborów samorządowych /brak stałego zameldowania/. Siłą rzeczy musimy ograniczyć się do "terenu" naszej szkoły/wpływu na naszą dzielnicę-jaką jest Krowodrza nie będziemy mieli żadnego/. Dlatego chociaż w tej częściowej samorządności musimy wziąć udział.

Studenti będą brać udział w wyborach i rektora i prorektorów, dziekanów i prodziekanów. Spośród siebie będą wybierać przedstawicieli do uczelnianego kolegium elektorów, wydziałowych kolegiów elektorów, rad wydziałów i Senatu AGH. Uczelniane kolegium elektorów wybierze Rektora i Prorektorów. W skład UKEL, wejdzie 28 studentów na ogólną liczbę 179 elektorów. Będzie to ok.15,6%. Wydziałowe kolegia elektorów wybiorą Dziekana i Prodziekanów. Udział studentów w WKEL będzie oscylował w granicach 16%. Najwięcej studentów będzie na Wydziale Elektrycznym, bo trzynastu/na ogólną liczbę elektorów-83/. Najmniej na EPW - tylko jeden /a wszystkich elektorów tylko 10/.

Do "ciała wybierających" Samorząd będzie musiał desygnować 126 osób. Według mnie jest to stanowczo za mało /ok.16% ogólnej liczby elektorów/. Udział ten powinien oscylować w granicach 30%. Jednakże częste są również głosy tzw. pragmatyków twierdzących, że nawet tej skromnej liczby nie będziemy mogli osiągnąć na skutek naszej niemocy. Z drugiej strony prawdopodobnie nowa Ustawa o Szkolnictwie Wyższym nie pozwoli na zwiększenie wzmiankowanego udziału studentów. Zobaczymy po Świętach. Wszystkie liczby cytowane tutaj mogą się zmienić po uchwaleniu Ustawy przez Sejm RP.

W kilka dni po zatwierdzeniu regulaminu wyborów Samorząd rozprowadzi wśród studentów szczegółową instrukcję wyborczą. W tej chwili wiadomo na pewno, że Wydziałowe Studenckie Komisje Wyborcze w składzie 5 osób powołują Dziekani Wydziałów na wniosek Wydziałowych Rad Samorządu Studenckiego, a tam gdzie ich nie ma, na wniosek Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego.

Dokładniejszą informację zamieścimy w piątym numerze "Bis-2".

Janusz Ślęk

Przeciętnie

Dział Nauczania sporządził analizę wyników sesji egzaminacyjnej/semestr zimowy 1989/90r./ według stanu na 25 marca 90 r. W rzeczywistości ta analiza przybrała formę tabeli, z której trudno wyciągnąć jakiegokolwiek wniosek. Pokusiliśmy się o zrobienie swego rodzaju "listy rankingowej". Kolejność jest uzależniona od dwóch składników. I. Średnia ocen z sesji zimowej/max. 5,0 pkt./ II. Procent studentów, którzy uzyskali przed sesją wszystkie zaliczenia /100%-5,0 pkt./.

Zestawienie nie jest pełne - sesja oczywiście jeszcze trwa. Gdy tylko otrzymamy nową analizę z Działu Nauczania zamieścimy uaktualnioną listę. /eżte/

"RANKING NO 1"

Wydział	Pkt. średnia ocen	Pkt. za % wszyst. zaliczeń	Razem
1. Elektr.	3,83	4,55	8,38
2. EPWęgl.	3,67	3,90	7,57
3. Geol-Posz.	3,72	3,67	7,57
4. Geodezja	3,55	3,79	7,34
5. IMiCeram.	3,54	3,58	7,12
6. Odlewn.	3,55	3,38	6,93
7. Metalurg.	3,46	3,29	6,75
8. OizPrzem.	3,54	3,01	6,55
9. FITJądro.	3,54	2,86	6,40
10. MG1Hutn.	3,35	2,96	6,31
11. Górniczy	3,26	2,66	5,92
12. MNiezel.	2,79	1,91	4,70
13. WNaftowy	3,27	1,28	4,55

czekamy!

Wszystkich chętnych do współpracy zapraszam do pok. 207A w DSIV, codziennie po 2200. JS.

W naszej szkole

Bystra woda...

Akademicki Klub Turystyki Kajakowej "Bystrze" został założony w 1972 roku przy Akademii Górniczo-Hutniczej. Wkrótce stał się klubem środowiskowym, zrzeszającym miłośników kajakarstwa ze wszystkich uczelni Krakowa.

Klub prowadzi i organizuje szkolenie w pływaniu kajakiem po rzekach górskich. Szkolenie to przeprowadzane jest najpierw na rzekach Polski południowej, poprzez górskie rzeki Czechosłowacji aż kończy się na alpejskich rzekach Jugosławii, Austrii, Włoch, Szwajcarii, RFN-u. Jednocześnie członkowie klubu uczestniczą w spływach organizowanych na rzekach nizinnych.

Bardzo duży wpływ na podnoszenie umiejętności kajakarskich i organizacyjnych miały wyprawy zorganizowane przez członków klubu na rzekach nieopisanych w dostępnych dla nas przewodnikach kajakarskich. Były to następujące wyprawy: "Jugosławia 76", "Canoe-Slap 77" - na rzekach Półwyspu Bałkańskiego, "Canondes 79" - do Ameryki Środkowej i Południowej, "Alpy 81" - w Alpy Zachodnie, "Archan-Goł 82" do Maroka, "Marocco 84", "Himalaje 86" na rzeki spływające z najwyższych gór świata, oraz tegoroczna wyprawa "Ameryka 90", która obecnie wyruszyła do ostatniego kontynentu świata nie odwiedzonego dotychczas przez żaden polski klub kajakowy.

W ciągu osiemnastoletniego istnienia, klub rozwinął następujące formy działalności:

1. Pływanie po rzekach nizinnych, na których jest prowadzona coroczna "Akcja Lato". Zaspokaja ona w dużej mierze zapotrzebowanie środowiska krakowskiego. AKTK "Bystrze" prowadzi największą ilość ogólnodostępnych obozów turystyki kwalifikowanej/16 tygodniowych turnusów dla 20 osób
2. Prowadzenie obozów adaptacyjnych roku zerowego dla osób, które zdały egzaminy wstępne.
3. Szkolenie podstawowe w wyniku którego nowi członkowie otrzymują następujące uprawnienia Przewodnika Turystyki Kajakowej PTK, Przewodnika Turystyki Kajakowej Polskiego Związku Kajakowego oraz Studenckiego Przewodnika Turystyki Kajakowej.
4. Szkolenie na rzekach górskich.

AKTK "Bystrze" jest największym klubem kajakowym w Polsce, zrzeszającym najlepszych studentów-kajakarzy. Świadczą o tym wyniki uzyskane na Akademickich Mistrzostwach Polski w Kajakarstwie Górskim:

rok 1985: 1, 2, 3, 4, 5 miejsce indywidualnie
rok 1986: 2, 3 miejsce indywidualnie i 1 miejsce drużynowo.

Klub organizuje spotkania w każdy czwartek. W rodzinnej atmosferze przy rozżarzonym kominku można zaśpiewać piosenkę, obejrzeć filmy kajakowe zjeść kiełbasę upieczoną na ognisku.

Wszystkich zainteresowanych działalnością klubu zapraszamy w każdy czwartek na spotkanie klubowe przy ulicy Czarnowiejskiej 20/wejście od strony AGH, godz. 20⁰⁰/.

Andrzej Żółkiewski

- 28 marca odbyło się posiedzenie Rektorskiej Komisji d/s Praktyk, która opracowała stanowisko Uczelni w sprawie praktyk studenckich/ opracowanie dla MEN/. Przewodniczącym w/w Komisji został doc. K. Czopek z W. Górniczego. Ze strony Samorządu występował J. Słęk.

Podkreślono konieczność jasnego zdefiniowania, co to jest praktyka studencka, określenia czasu dopuszczalnego trwania /w tygodniu i w ciągu dnia/. Jako niezwykle ważną sprawę uznano, umożliwienie odbywania praktyk także w prywatnych przedsiębiorstwach. Uznano za niezbędne możliwie największe usamodzielnienie decyzji wyboru miejsca praktyki przez studenta.

Ze względu na trudną sytuację gospodarczą uznano za niezwykle ważne doprowadzenie do podjęcia przez MEN kroków zmierzających do wprowadzenia przez Ministerstwo Finansów ulg podatkowych dla przedsiębiorstw przyjmujących studentów /obecnie niewiele zakładów jest zainteresowanych praktykami/.

Stwierdzono, że potrzebne jest wprowadzenie uprawnień dla Rad Wydziałów, które pozwolą na przesunięcia czasowe w organizacji roku szkolnego /w ciągu semestru mogłyby odbywać się niektóre praktyki - dotyczy to szczególnie takich wydziałów jak Geologia i Geodezja/. /JaS/

- 30 marca rozpoczęła działalność Komisja Rektorska d/s Regulaminu Studiów. W skład komisji weszło sześciu pracowników mających doświadczenia rektorskie bądź dziekańskie oraz dwóch studentów /E. Kruczała V rok EAIE i K. d'Obryn V rok GP/. Przewodniczącym komisji został prof. J. Niewodniczański z FiTech. Jądr.

Komisja ma się zająć zmianami całego Regulaminu. Część prawdopodobnie przejdzie do statutu AGH a nowy Regulamin będzie syntezą najważniejszych spraw dotyczących studentów /będzie rozstrzygał kwestie podstawowe/. Dziekani otrzymają większą swobodę w podejmowaniu decyzji.

Prace komisji potrwać około roku. Jednakże komisja chce wprowadzić poprawki do obecnie obowiązującego Regulaminu jeszcze przed wakacjami, nawet przed sesją letnią. Samorząd Geodezji zaproponował już kilka takich poprawek /prze wszystkim dotyczących praktyk/.

Prosimy uwagi na temat Regulaminu Studiów kierować do redakcji "Bis-2" /DS4 p. 207A/ albo do URS-u /C1 pok. 127 - tel. 39-39/. /KdO/

- Prorektor d/s Nauczania doc. S. Kreczmer pismem z 2.04.1990r. oprócz określenia nowych stawek stypendialnych upoważnił każdego z Dziekanów do przyznawania studentom od 1 kwietnia 1990 roku /na zakup pomocy naukowych lub tym, którzy z przyczyn losowych znaleźli się w przejściowo trudnej sytuacji materialnej/ zasiłków losowych do kwoty 300 000 zł. /JaS/

Bojkot...

VI KOLUMNA

Tu mieszkam^(11.)

Polityka prowadzona przez Radę Osiedla doprowadziła jak dotychczas do zmniejszenia całkowitego kosztu o ponad 10%, tzn. uzyskaliśmy 140mln. oszczędności. Nie zmienia to jeszcze jednak diametralnie wielkości opłat, jakie mamy wnosić, gdyż koszty nam przedstawione są olbrzymie. Pokrywając te koszty ponosimy obecnie konsekwencje złego administrowania Miasteczka z lat ubiegłych. Nadganiamy to czego nie realizowano przez lata - ponosimy więc koszty przez nas nie zawinione. Jeżeli ktoś chce temu zaprzeczyć, niech odpowie najpierw, dlaczego stan Miasteczka jest, jaki jest.

Gdzie możemy znaleźć oszczędności? Janusz Słęk proponuje redukcję etatów. I słusznie, zgadzamy się, z zastrzeżeniem jednak, że w tym roku kalendarzowym przyniesie nam to nikłe oszczędności. Dlaczego? Aby dokonać tzw. grupowego zwolnienia z pracy, kierownik musi na 45 dni przed dniem wypowiedzenia zgłosić to Związkowi Zawodowemu. Okres wypowiedzenia trwa do 3 miesięcy. Po tym czasie zwolnionym już pracownikom należy się conajmniej jednomiesięczna odprawa. Więc gdyby w tym miesiącu wypowiedzieć pracę 30% pracowników /t.j. o tyle o ile walczymy/, będziemy musieli pokrywać dalej koszty do końca września. Oszczędności uzyskane w pozostałych miesiącach przy rozbiściu ich na cały rok dadzą nam ok. 2 500 zł. mniej do zapłacenia przez najbliższe miesiące. Sprawa zmniejszenia przestępstw zatrudnienia jest jednak bardzo ważna i będziemy o nią walczyć, ponieważ przyniesie ona nam wymierne oszczędności od przyszłego roku. Nie jesteśmy jedynymi wszak w Polsce, którzy proponują redukcję etatów dla zmniejszenia kosztów.

Gdzie zatem szukać oszczędności na teraz? W jednym z naszych pism zaznaczyliśmy Władzom Uczelni, że dopóki nie przedstawia nam propozycji oszczędności, bojkot będzie trwał nadal. JM Rektorowi Janowskiemu przedstawiliśmy nieścisłości, jakie występują między podaną nam kalkulacją kosztów, a naszymi wyliczeniami. Jeżeli zaś występują takie różnice, to naszą obecną propozycją jest powołanie przez Rektora AGH specjalnej komisji, która zbada tą sprawę i po przedstawieniu nowej kalkulacji wskaże propozycje oszczędności na dziś i jutro. Komisja Rady Osiedla nadal prowadzi badania. Teraz zajmuje się sprawą cen energii, kosztami ogólnymi, zakupami inwentarzowymi. Pewne wyliczenia i ceny budzą w nas obecnie coraz większe wątpliwości - działamy więc, by określić realne ich wyliczenia.

Czy ktoś nam w tym pomaga? NIE! Samorządy AR, UJ, WSP, milczą. Pewne nikłe kroki poczynił tylko Samorząd AGH, głównie słowne. Samorządzie AGH, dlaczego potrafisz tylko krytykować działania i omawiać fakty, a sam ich nie tworzysz?! Gdy nic się nie robi, nie popełnia się błędów.

1990.04.05

Piotr Rozkrut

Od Redakcji: P. Rozkrut jest Przewodniczącym ROS i chyba zapomniał już, że Samorząd Miasteczka jest integralną częścią Samorządu Studentów AGH. Polecamy dokładne zapoznanie się z podstawami prawnymi swojej działalności./Jaś/

Są takie dni, kiedy w akademiku panuje większe niż zazwyczaj ożywienie. Wielu mieszkańców spieszy pod prysznic, inni przygotowują bieliznę do prania. Ci, którzy nie wierzą długo moczą palce w strumieniach ciekącej z kranu wody. Tak! Ciepła woda - dziwnym zrządzeniem losu - znów przybłąkała się w rury D.S. - owakich wodociągów.

Woda, ten wielki żywioł, mieszkańców D.S.-ów chyba nie łączy nadmierną sympatią. Niestety, ale wszelkie znaki na niebie i ziemi wydają się to potwierdzać. Zresztą po co szukać aż tak daleko - może wystarczy poprzestać na naszych łazienkach. Może nie w gwiazdach, lecz bujnych zaciekach, tych na sufitach naszych łazienek, kryją się tajemnicze reguły jakimi rządzi się ciepła woda podczas swoich wędrówek. Są i tacy szczęściarze, którzy sekrety takich zacieków mogą tropić we własnych Łózkach i w własnych sufitach. Przyznam skromnie, że sam należę do tego grona.

Studenckiej brać zarzuca się ożestokroć nierobstwo, co można skojarzyć z przysłowiową już czynnością: wypiąwszy brzuchy do góry leżą i tępcą gapią się w sufit. Może i w tym powiedzeniu, jak w wielu innych kryje się ziarno prawdy? Bo jakże się nie gapić, gdy ponad głową tyle linii i plam, które być może kryją tajemnice regularnych i ciepłych kąpielni? Każdy przecierzą od czasu do czasu musi się umyć, a że zacieków jest pod dostatkiem... Czy, aby nie stąd te wymierzone w sufit brzuszki? Leżą więc i patrzą, bo jakże to tak poskarżyć się administracji? My prawomysłna młodzież wiemy, że tam, na odcinku wodociągów i wody, każdy trwa na swoim posterunku. Aby usprawnić sufitowe obserwacje proponuję zorganizować specjalne biuro do spraw badania i rejestracji ruchów ciepłej wody - SBDSBIRCW, innymi słowy wodociągowy system wczesnego ostrzegania.

Ale póki co, ta wciąż nęka nas złośliwie. Kiedy już musi spłynąć z naszych kranów robi wszystko, aby zjawić się niespodziewanie. Jeżeli, mimo wszystko, zdołasz się do niej dobrać nie ciesz się przedwcześnie. Z rur potrafi odpłynąć równie nagle, jak się tam zjawić. Porzuca akademik, i jak jej szczęście dopisze, wystawia kilku takich jak ty nagich i namydlonych, na pastwę lodowatych strumieni. I co teraz zrobić z rozmażanym na ciele mydłem? Jeśli nie zażywałeś dotąd kąpeli w przerębku, opłucz się - proszę, a będziesz bogatszy o nowe, niewątpliwie ciekawe doznanie. Jeśli nie-trudno, i w takiej sytuacji można znaleźć rozwiązanie. Poczekaj. Naturalnie nie na ciepłą wodę, tej bowiem jeszcze długo nie będzie. Wilgotne mydło szybko wysycha. Kiedy już wyschnie, możesz się ubrać. Następnym razem będzie jak znalazł, wystarczy się tylko rozebrać i zamoczyć.

Niestety, ale to wszystko to tylko półśrodki. Woda wciąż nieujarzmiona, szaleje na dobre. Żal mi się robi administracji, kiedy pomyśle jak bezskutecznie zmaga się z tą przetaczającą się przez wodociągi rozszalałą masą. I jak tu mieć do niej pretensje?!

Piotr

Brak sprawności

Może tego nie widzimy, może nie myślimy o tym, ale jest wśród nas około 2000 studentów określanych mianem "niepełnosprawnych". Dotknięci są przeróżnymi przypadłościami. Niektórzy mają tylko wielkie kłopoty z poruszaniem się, wielu jednak może przemieszczać się jedynie dzięki wózkom inwalidzkim; dzięki pomocy swoich bliskich. Wielu jest niewidomych i głuchych. Odróżniają ich choroby na które cierpią. Łączy ich niesamowita chęć zdobywania wiedzy i rozwijania się. Czy kiedykolwiek zastanawialiśmy się ilu z 60 tysięcy niepełnosprawnych w całej Polsce mogłoby podjąć studia - gdyby nie brak udogodnień, brak zwykłych urządzeń ułatwiających im poruszanie się, orientację. Przecież prawo do nauki powinno być im bezwzględnie zapewnione w pierwszej kolejności. A my przez prawie 50 lat udawaliśmy, że ich po prostu nie ma. Między innymi i tym odróżnialiśmy się od normalnych społeczeństw w normalnych krajach.

Przy ZSP afiliowana jest Ogólnopolska Rada Studentów Niepełnosprawnych. Obejmuje ona swoim działaniem ok. 300 osób. To mało. Część studentów niepełnosprawnych spotyka się w Duszpasterstwach Akademickich.

Musimy uświadomić sobie, że to wszystko to mało. Samorzady Studenckie na ostatnim Ogólnopolskim Zjeździe ogłosiły w tej sprawie List Otwarty. To tylko kolejny "kwit". Trzeba coś robić.

Janusz Ślęk

Od redakcji: Samorząd AGH przedstawi 9 kwietnia swoje propozycje podczas spotkania Porozumienia Uczelni Krakowskich. Szczegóły w numerze piątym "BIS-2".

miasteczko studenckie

- Zarząd Osiedla Studenckiego AGH przekazał Rektorowi od początku tego roku akademickiego 140 miejsc w D.S. - ach/najwięcej w marcu, bo aż 47 miejsc/.
- Ocenia się, że ok. 300 studentów AGH "waletuje" w domach osiedla AGH.
- Zarząd Osiedla Studenckiego AGH, pismem z dnia 2.04.90 zgłosił Rektorowi, że AGH ma do zajęcia w kwietniu br. 88 miejsc/ponad dwa razy więcej jak w poprzednich miesiącach/. Nie zajęcie tych miejsc w kwietniu, maju i czerwcu da straty ok. 16 mln złotych, które będą musiały być pokryte z budżetu AGH - jeżeli faktycznie są to miejsca AGH. /Jasi

OGŁOSZENIA! OGŁOSZENIA!

SEKCJA NA BAZIE KARATE KYOKUSHIN w klubie "Orion".

1. Kick Boxing for students, poniedziałek, środa 9³⁰-10³⁰.
 2. Kick Boxing dla byłych karateka, /minimum 5 kyu, lub 4 lata stażu+6 kyu/
- INFORMACJE I ZAPISY:
Bufet klubu "Zaścianek", godz. 18-24,
Cena ok. 35 tys./miesiąc.

06-61

RAJD MIASTECZKA BIESZCZADY '90



**50% dofinansowania
z puli Samorządu AGH**

Redaguje Kolegium: Odpowiedzialny za numer Janusz Ślęk.
Redaktor techniczny: Janusz Rupa.
Numer zamknięto 09.04.90 godz. 0230.
Redakcja: DS4 pok. 207A, Reymonta 81.
ZG AGH- 240/90-700

"BIS-2" str. 4.